

Grupa Motylki

Czwartek 25.03.2020r

1. Słuchanie opowiadania „Nikt mnie więcej nie zobaczy”- wypowiedanie się na temat treści, na temat przemiany gonsiennicy w motyla - doskonalenie kompetencji językowych, formułowanie wypowiedzi pełnymi zdaniami:
„Co myślała gąsienica w kokonie?” – identyfikacja interpersonalna, dz. stara się wyobrazić i wyrazić werbalnie swoje pomysły.

NIKT MNIE WIĘCEJ NIE ZOBACZY W. Kozłowski

Gąsienica uważa się za bardzo piękną i nie ominęła ani jednej kropli rosy, żeby się w niej nie przejrzeć.

- Ach, co to za uroda! – szeptała, oglądając ze wszystkich stron swój pospolity pyszczek i wyginając grzbiet, żeby popatrzeć na dwa złociste prążki.

- Szkoda, że nikt nie zwraca na mnie uwagi!

Aż raz zdarzyło się, że po łące chodziła dziewczynka i zbierała kwiaty. Gąsienica czym prędzej wypęzła na największy kwiatek.

Dziewczynka spostrzegła ją i powiedziała:

- Co to za brzydactwo!

- Ach tak! – syknęła obrażona gąsienica.

- Wobec tego nikt, nigdy, nigdzie, za nic na świecie, w żadnym wypadku i w żadnych okolicznościach więcej mnie nie zobaczy! Daję na to słowo honoru, uczciwej gąsienicy! Skoro się dało słowo honoru – należy go dotrzymać, zwłaszcza kiedy się jest gąsienicą. I gąsienica wpełzła na drzewo. Z pnia na sęczek, sęcka na gałąź, z gałęzi na gałązkę. Wyciągnęła z pyszczka jedwabną niteczkę i zaczęła się nią owijać. Snuje się niteczka, owija gąsienicę raz, drugi, trzeci, dziesiąty, setny... i wreszcie gąsienica zniknęła w miękkim jedwabnym kokonie.

- Och, jaka jestem zmęczona! – westchnęła – ale owinęłam się znakomicie. W kokonie było ciepło... i nudno. Gąsienica ziewnęła raz, potem drugi i zasnęła. Mijał dzień za dniem. Letni wietrzyk kołysał gałązką, szeleściły cicho liście, a obrażona gąsienica spała i spała.

Obudziła się wreszcie – widocznie słońce musiało mocno dogrzewać, bo w końcu upał był nieznośny.

- Muszę przewietrzyć trochę mój domek! – postanowiła i wyskrobała małe okienko w kokonie.

- Ach, jak pięknie pachną kwiaty, gąsienica wychyliła się nieco – nikt mnie tu wśród listków nie zauważy, co mam sobie żałować powietrza – pomyślała. Wychyliła się jeszcze troszeczkę, znowu troszeczkę i... wypadła ze swojej kryjówki! Ale zamiast spaść z drzewa na ziemię uniosła się do góry. I nagle na tej samej łące zobaczyła tę samą dziewczynkę – co za wstyd – pomyślała – że jestem brzydka, to nie moja wina, gorzej że teraz wszyscy będą mnie nazywać kłamczuchą. Dałam słowo honoru, że nikt mnie więcej nie zobaczy i słowa nie dotrzymałam.

Hańba! - Zrozpaczona upadła na trawę. A wtedy nadbiegła dziewczynka i zawołała:

- Ach, jaki piękny!

- Czyżby to o mnie mowa? – szepnęła zdziwiona gąsienica – zdaje się, że o mnie.

I wierz tu ludziom! Dziś mówią tak a jutro zupełnie inaczej. Na wszelki wypadek przejrzała się jednak w kropli rosy.

Opowieść ruchowa „Przemiana gąsienic w motyle” wg metody Thulina - ruchowa ekspresja twórcza-
dz. przedstawi ruchem poszczególne fazy przeistaczania w motyla

Mała gąsieniczka spacerowała po lesie. Rozglądała się dookoła i zauważyła, że z drzew spadają już liście, ptaki odlatują a powietrze jest coraz chłodniejsze. Postanowiła schować się przed mrozem w ciepłym kokonie na drzewie. Ułożyła się wygodnie i zapadła w zimowy sen. Spała bardzo długo. Kiedy się obudziła poczuła miłą ciepło. To wiosna poślaskotała ją promykami słońca po nosku. Zrobiło się jej niewygodnie, za ciasno. Zaczęła przeciągać się coraz mocniej i mocniej i wtedy kokon którym była owinięta pękł. Gąsieniczka była bardzo zdziwiona, kiedy okazało się, że wyrosły jej piękne kolorowe skrzydła. Przeobraziła się w przepięknego motyla. Był on bardzo szczęśliwy. Postanowił polecieć na wycieczkę. Lecił wśród wielu drzew, aż dotarł na łąkę. Tam okazało się, że nie jest sam. Wśród kwiatów latało mnóstwo przepięknych, kolorowych motyli. Piękny motyl bardzo się ucieszył, że ma tylu przyjaciół i serdecznie się z nimi przywitał.

(rodzic czyta dziecko odzwierciedla tekst ruchem)

2. Praca plastyczna – konstrukcyjna „Motyl” – malowanie i dekorowanie szablonu skrzydeł motyla według własnego pomysłu – rozwijanie twórczej ekspresji plastycznej, wyobraźni.
3. Zabawa słowna rozwijająca wyobraźnię oraz oryginalne myślenie „Gdybym była /był motylem, to..” – podsumowanie pracy plastycznej poprzez rozmowę.





